

Uszkodzenie pojazdu przy załadunku i rozładunku – kto odpowiada: przewoźnik, kierowca czy magazyn?

Załadunek i rozładunek towarów stanowią jeden z najbardziej newralgicznych etapów realizacji przewozu drogowego. Choć uwaga uczestników procesu transportowego najczęściej koncentruje się na bezpieczeństwie samego ładunku, w praktyce równie często dochodzi do uszkodzeń pojazdów ciężarowych, naczep, plandek, dachów, podłóg czy elementów konstrukcyjnych zestawów transportowych. W takich sytuacjach niemal natychmiast pojawia się pytanie o odpowiedzialność za powstałą szkodę. Czy odpowiada przewoźnik? Czy winę ponosi kierowca? A może odpowiedzialność spoczywa na operatorze magazynu lub załadowcy? Odpowiedź wymaga każdorazowo analizy konkretnych okoliczności zdarzenia, obowiązujących umów oraz zakresu obowiązków poszczególnych uczestników procesu logistycznego.

Współczesna logistyka opiera się na szybkości i efektywności. Centra dystrybucyjne realizują dziennie setki operacji przeładunkowych, a kierowcy często obsługują kilka punktów załadunku i rozładunku podczas jednego kursu. Presja czasu, duże natężenie ruchu na placach manewrowych oraz wykorzystywanie ciężkiego sprzętu magazynowego zwiększają ryzyko wystąpienia szkód.

Najczęściej spotykane uszkodzenia pojazdów obejmują:

- rozerwanie lub przebicie plandeki przez widły wózka;
- uszkodzenie dachu naczepy podczas załadunku odgórnego;
- zniszczenie podłogi naczepy;
- uszkodzenie słupków konstrukcyjnych;
- deformację ścian bocznych;
- uszkodzenie drzwi tylnych;
- wgniecenia powstałe podczas manewrowania sprzętem magazynowym;
- uszkodzenia układu pneumatycznego lub elektrycznego;
- szkody powstałe na rampach załadunkowych.

Każde z tych zdarzeń może prowadzić do znaczących kosztów naprawy, przestojów pojazdu oraz utraty możliwości wykonywania przewozów.

Pierwszym krokiem przy ustalaniu odpowiedzialności jest określenie podmiotu odpowiedzialnego za wykonywanie załadunku lub rozładunku.

W praktyce funkcjonują trzy podstawowe modele:

1. Załadunek wykonywany przez personel magazynu.
2. Załadunek wykonywany przez kierowcę.
3. Załadunek realizowany wspólnie przez kierowcę i pracowników magazynu.

To właśnie od tego podziału najczęściej zależy późniejsze przypisanie odpowiedzialności za szkodę. Jeżeli załadunek przeprowadza operator magazynowy przy wykorzystaniu własnych pracowników

i sprzętu, to zasadniczo on odpowiada za szkody powstałe podczas wykonywania tych czynności. Dotyczy to zarówno uszkodzeń towaru, jak i samego pojazdu. Jeżeli natomiast kierowca samodzielnie wykonuje załadunek lub rozładunek i doprowadza do uszkodzenia pojazdu, odpowiedzialność może zostać przypisana przewoźnikowi jako podmiotowi świadczącemu usługę transportową.

W praktyce zdecydowana większość szkód związanych z uszkodzeniem naczep powstaje wskutek działania pracowników magazynu obsługujących wózki widłowe. Typowym przykładem jest przebiecie ściany bocznej naczepy podczas wprowadzania palet do wnętrza pojazdu. Równie często dochodzi do uszkodzenia dachu podczas podnoszenia ładunku lub zahaczenia o konstrukcję pojazdu. W takich przypadkach odpowiedzialność operatora magazynowego wynika z ogólnych zasad odpowiedzialności cywilnej. Przedsiębiorca odpowiada za działania swoich pracowników wykonywane przy realizacji obowiązków służbowych. Nie ma przy tym znaczenia, czy bezpośrednim sprawcą szkody był konkretny operator wózka widłowego. Roszczenie kierowane jest do podmiotu prowadzącego magazyn. Dla przewoźnika niezwykle istotne jest właściwe udokumentowanie zdarzenia. W praktyce warto zadbać o:

- sporządzenie protokołu szkody;
- wykonanie dokumentacji fotograficznej;
- zabezpieczenie nagrań monitoringu;
- uzyskanie danych świadków;
- potwierdzenie zdarzenia przez przedstawiciela magazynu.

Brak takich dowodów często prowadzi do sporów dotyczących samego faktu powstania szkody.

Tym samym przechodząc do kwestii związanych z sytuacją kiedy to odpowiedzialność za zdarzenie ponosi kierowca, należy podkreślić iż odpowiedzialność ta może powstać, gdy kierowca:

- nieprawidłowo ustawi pojazd przy rampie;
- zignoruje procedury obowiązujące na terenie magazynu;
- samodzielnie wykonuje załadunek i uszkodzi pojazd;
- nie zabezpieczy elementów naczepy przed rozpoczęciem załadunku;
- nie zastosuje się do poleceń dotyczących przygotowania pojazdu.

Jeżeli kierowca działa jako pracownik przewoźnika, odpowiedzialność wobec kontrahenta co do zasady ponosi przewoźnik. Dopiero na dalszym etapie możliwe jest dochodzenie roszczeń wobec samego kierowcy zgodnie z zasadami prawa pracy. Warto pamiętać, że odpowiedzialność pracownika za szkodę wyrządzoną pracodawcy jest w wielu przypadkach ograniczona. Inaczej wygląda sytuacja, gdy szkoda została wyrządzona umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Przewoźnik jest najczęściej pierwszym podmiotem, do którego kierowane są roszczenia związane z uszkodzeniem pojazdu. Nie oznacza to jednak automatycznie, że ponosi odpowiedzialność za każde zdarzenie. Kluczowe znaczenie ma ustalenie, czy szkoda pozostaje w związku z działaniami przewoźnika lub osób, którymi posługiwał się przy wykonywaniu przewozu. Przewoźnik może odpowiadać między innymi za:

- błędne przygotowanie pojazdu do załadunku;
- niewłaściwe zabezpieczenie naczepy;
- działania kierowcy;
- naruszenie procedur bezpieczeństwa.

Jednocześnie przewoźnik ma prawo dochodzić naprawienia szkody od rzeczywistego sprawcy, jeżeli uszkodzenie zostało spowodowane przez magazyn lub załadowcę.

W praktyce transportowej coraz częściej występują sytuacje, w których za szkodę odpowiada więcej niż jeden podmiot. Przykładem może być przypadek, gdy kierowca ustawił pojazd pod niewłaściwym kątem względem rampy, a operator wózka widłowego mimo widocznego zagrożenia kontynuował załadunek. W takiej sytuacji zarówno kierowca, jak i magazyn mogli przyczynić się do powstania szkody. W przypadku ustalenia współodpowiedzialności wysokość odszkodowania może zostać odpowiednio zmniejszona. Ocena stopnia przyczynienia każdej ze stron zależy od okoliczności konkretnego zdarzenia.

Należy także podkreślić iż coraz większe znaczenie mają postanowienia umów przewozu, zleceń transportowych oraz regulaminów magazynowych. W dokumentach tych często wskazuje się:

- kto odpowiada za załadunek;
- kto wykonuje rozmieszczenie towaru;
- kto odpowiada za zabezpieczenie ładunku;
- jakie procedury obowiązują podczas przeładunku;
- jakie są zasady zgłaszania szkód.

Należy jednak pamiętać, że nawet bardzo szczegółowe zapisy umowne nie zwalniają przedsiębiorcy z odpowiedzialności za własne zawinione działania. Klauzule całkowicie wyłączające odpowiedzialność za szkody wyrządzone z winy podmiotu odpowiedzialnego za załadunek mogą zostać zakwestionowane.

W przypadku uszkodzeń pojazdów powstałych podczas załadunku lub rozładunku istotną rolę odgrywają ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. W zależności od okoliczności szkoda może zostać pokryta między innymi z:

- OC działalności magazynowej;
- OC przedsiębiorcy;
- OC przewoźnika drogowego;
- ubezpieczenia odpowiedzialności operatora logistycznego;
- polisy majątkowej obejmującej sprzęt przeładunkowy.

Przedsiębiorcy powinni regularnie weryfikować zakres ochrony ubezpieczeniowej, ponieważ wiele polis zawiera ograniczenia dotyczące szkód powstałych podczas operacji przeładunkowych. Z punktu widzenia przewoźnika najważniejsze jest szybkie zgromadzenie materiału dowodowego. Każda szkoda powinna zostać udokumentowana jeszcze przed opuszczeniem miejsca zdarzenia. W praktyce rekomendowane jest:

- wykonanie szczegółowych zdjęć;
- sporządzenie protokołu szkody;
- uzyskanie podpisu przedstawiciela magazynu;
- zabezpieczenie monitoringu;
- niezwłoczne zgłoszenie szkody ubezpieczycielowi;
- zachowanie korespondencji dotyczącej zdarzenia.

Im wcześniej zostaną zabezpieczone dowody, tym większa szansa na skuteczne dochodzenie odszkodowania.

Uszkodzenie pojazdu podczas załadunku lub rozładunku nie oznacza automatycznie odpowiedzialności przewoźnika. Kluczowe znaczenie ma ustalenie, kto wykonywał czynności przeładunkowe, kto sprawował nad nimi nadzór oraz jakie były rzeczywiste przyczyny powstania szkody. W wielu przypadkach odpowiedzialność ponosi operator magazynu, zwłaszcza gdy uszkodzenie zostało spowodowane przez pracownika obsługującego wózek widłowy lub inny sprzęt przeładunkowy. Nie można jednak wykluczyć sytuacji, w których odpowiedzialność zostanie przypisana kierowcy lub samemu przewoźnikowi, a niekiedy nawet kilku podmiotom jednocześnie. Dlatego każda szkoda wymaga indywidualnej analizy prawnej, właściwego zabezpieczenia dowodów oraz oceny obowiązujących relacji umownych pomiędzy uczestnikami procesu logistycznego.

Autor: Michał Krawczyk

Aplikant radcowski w Trans Lawyers



www.translawyers.eu